

# HERMES



JUSTYNA ROLA, IIIB  
„ZIMOWE KLIMATY”

## OBCHODY ROCZNICY WYZWOLENIA CHEŁMKA

Dnia 25.01.2012 przypada kolejna rocznica wyzwolenia Chełmka spod okupacji niemieckiej. Z tej okazji młodzież udała się pod Pomnik Ofiar Faszystów, który znajduje się na obrzeżach miasta w dzielnicy Paprotnik.

Na uroczystości byli obecni: burmistrz gminy Chełmek- pan Andrzej Saternus, kombatancki, dyrektor MOKSiR-u – pan Waldemar Rudyk, poczty sztandarowe i uczniowie reprezentujący poszczególne szkoły, harcerze, a także kilka innych osób.

Spotkanie to było związane z wydarzeniami, które miały miejsce około 70 lat temu, a mianowicie w czasie II wojny światowej. Wielu mieszkańców naszej miejscowości i okolic zginęło w walce z wrogiem, inni zostali w bestialski sposób pomordowani. Te bolesne dla nas wydarzenia zgromadzeni uczcili minutą ciszy, aby w ten sposób oddać hołd, tym którzy polegli. Poszczególne delegacje złożyły symboliczne wiązanki kwiatów. Nie możemy zapominać o przeszłości, o zdarzeniach, które niewątpliwie miały wpływ na losy wielu ludzi. Ci, co zginęli, oddali życie za ojczyznę, za wolność, za nas samych, są przykładem prawdziwych patriotów, ludzi godnych naśladowania. Wiele im zawdzięczamy, dlatego „nie wolno zapomnieć nam o tragicznych czasach grozy, cierpienia i wielkiego bohaterstwa, chociaż dzieli nas od nich ponad pół wieku”.



GABRIELA WLEZIEŃ, IIIB

## „WIECZÓR OTWARTYCH SERC”

Dnia 12.01.2012 o godz. 16.30 w naszej szkole odbył się „Wieczór Otwartych Serc”, na który uczniowie zaprosili osoby starsze, samotne. Na to przedsięwzięcie przybyli także burmistrz gminy Chełmek- pan Andrzej Saternus, dyrektor naszej szkoły- pan Marek Idzik, a także organista kościoła pod wezwaniem Miłosierdzia Bożego w Chełmku- pan Włodzimierz Legut. Temat tego widowiska był oparty na zagadnieniu szczęścia, a dokładnie jego znaczeniu dla ludzi, którzy w codziennej egzystencji nie mają czasu na zastanowienie się nad jego znaczeniem dla człowieka, który trwa w ciągłej pogoni za nadchodzącym jutrem. Rozpoczynając to spotkanie, uczniowie wprowadzili publiczność w pogodny, a zarazem melancholijny nastrój. Młodzież, idąc w ciemności z zapalonymi świeczkami, zaśpiewała piosenkę Sylwii Grzeszczak „Małe rzeczy”, chcąc w ten sposób podkreślić, że są jeszcze ludzie, którzy pragną pomagać, którzy chcą zmienić ten świat poprzez wniesienie do niego odrobiny szczęścia. Chcieli rozjaśnić mrok w prosty, a zarazem symboliczny sposób. Zgromadzeni słuchali w skupieniu. W tym, co ci młodzi ludzie mówili, było wiele prawdy. Chcieli być bardzo wiarygodni i mam nadzieję, że im się to udało. Pomysłodawcą całego przedsięwzięcia była pani Mariola Krzeczowska, oprawą plastyczną zajęła się pani Celina Rudyk. Przy akompaniamencie akordeonu, na którym grał pan Włodzimierz Legut młodzież śpiewała kolędy wraz z przybyłymi gośćmi. To sprawiło, że atmosfera tego niezwykłego spotkania była przejmująca, pełna radości, ale jednocześnie budziła w naszych sercach refleksje.

Na szczęście każdego z nas składa się wiele rzeczy- przyjaciele, rodzina, miłość, praca, ale także poczucie własnej wartości. Pamiętajmy jednak o tym, że poczucie prawdziwego spełnienia daje nam dopiero „spotkanie z drugim człowiekiem, wyjście mu naprzeciw, pochylenie się nad jego losem”.

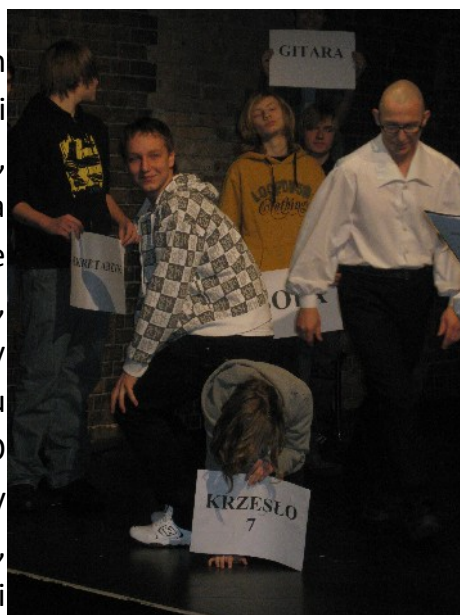


GABRIELA  
WLEZIEN  
IIIB

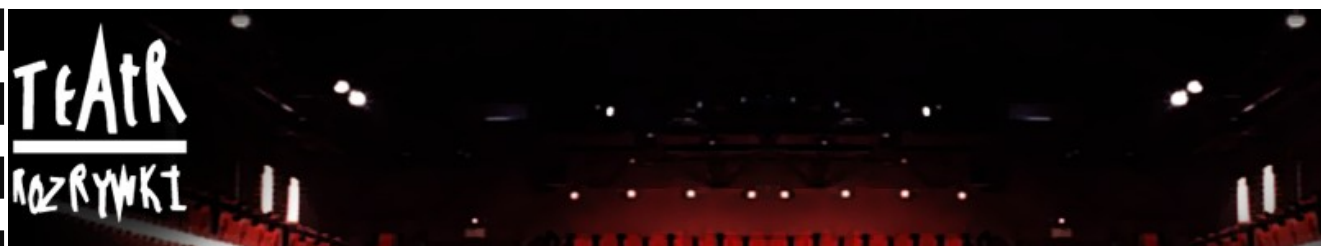
## WYCIECZKA DO TEATRU SZKOLNEGO KOŁA TEATRALNEGO *AWANGARDA*

Dnia 18 stycznia 2012 roku młodzi aktorzy koła teatralnego AWANGARDA wraz z opiekunkami p. Mariolą Krzeczowską, p. Izabelą Tołwińską, i p. Anną Remsak, wybrali się do Chorzowa do Teatru Rozrywki, aby uczestniczyć

w lekcji poświęconej reżyserskiej lekturze tekstu i wyobraźni i nadaniu tekstowi literackiemu kształtu scenicznego. Aktorzy próbowali uchylić nam rąbku tajemnicy i zdradzali niektóre aspekty kunsztu scenicznego. Każdy z nich stosując odpowiednią modulację głosu, próbował w indywidualny sposób odczytać tekst. Nas –młodych widzów i początkujących aktorów interesowały relacje i wzajemne zależności zachodzące między reżyserem, autorem tekstu i samym tekstem. Słuchaliśmy opowiadania o miejscu, w którym rodzi się pomysł na spektakl, o tekście jako źródle reżyserskiej inspiracji. Rozszyfrowywanie sensów, tropienie znaczeń, odkrywanie w tekście teatru, który każdy reżyser nosi w sobie, praca nad tekstem i nadawanie mu scenicznego kształtu – to procesy tajemnicze i frapujące. O swoich doświadczeniach z tekstem mówią wybitni twórcy polskiego teatru. Aktorzy na scenie, "czarno na białym", razem z widzami, szukali klucza do odczytania tekstu, sięgali do gier słownych, zabawnych, czasem absurdalnych skojarzeń, szekspirowskich przekładów, od autorskich didaskaliów, a przede wszystkim nieskrępowanej twórczej wyobraźni. Spektakl bardzo nam się podobał, ponieważ dowiedzieliśmy się ciekawych i interesujących rzeczy na temat samej techniki powstawania scenariusza. Serdecznie zachęcamy w wolnych chwilach do odwiedzenia Teatru Rozrywki w Chorzowie oraz poznanie wielkich sekretów, jakie skrywa świat aktorów i teatru.



JOANNA GWIZDOŃ, IIIB



## CO CIEKAWEGO MOŻNA PRZECZYTAĆ W MROŻNE WIECZOR<sup>Y</sup>

"Duża kieszka na kłopoty" Agaty Mańczyk jest po prostu rewelacyjnym opisem przygody, którą każdy z nas, nieraz nieświadomie chciałby przeżyć na własnej skórze. Dlaczego chcę pisać właśnie o niej? Bo uważam, że jest jedną z najlepszych książek, jakie czytałam w życiu. Wypatrzyłam ją niedawno, ale muszę zaznaczyć, że jak większość lektur przeczytanych przeze mnie, znalazła się w moich dłoniach zupełnie przypadkowo. Jednak naprawdę nie żałuję, a opowiadając Wam jej główny wątek, ale nie zdradzając wszystkich tajemnic, czyhających na każdej stronie, spróbuję Was zachęcić, aby wasz następny wieczór, był spędzony właśnie z tą książką w ręku.



Głównymi bohaterami są Greta, Pola, Gutek i Nikodem. Jest to czwórka zupełnie obojętnych sobie nastolatków, którzy żyją we własnym świecie..Do czasu.. Pewnego deszczowego dnia, spędzając wakacje nad polskim morzem, zupełnie nieświadomie, zajęci własnymi sprawami siedząc w niewielkiej smażalni, słyszą rozmowę dwóch mężczyzn, na temat wspaniałego skarbu ukrytego gdzieś nieopodal. Powiedzcie sami.. Gdyby nadarzyła się taka sama okazja, kto z Was by nie skorzystał? Od tego momentu życiowa droga tych młodych ludzi zaczyna się przecinać w skutek czego - połączy się na dobre. Książka zaskakuje, bawi, nieraz także wzrusza... W jednej chwili śmieję się do łez tylko po to by już w następnej obgryzać paznokcie ze strachu o któregoś z moich rówieśników. Lektura bardzo przyjemna i interesująca. Na pewno nie żałuję czasu poświęconego dla niej. Czytało się ją bardzo lekko i szybko, a to wszystko dlatego, że tak naprawdę "pochłaniałam" ją z zapartym tchem, nie mogąc się doczekać opisu ich następnej przygody. Język mogę śmiało powiedzieć bardzo młodzieżowy, a dialogi utrzymane na wysokim poziomie. Często przez tekst "rzucony" przez któregoś z bohaterów, mimowolnie na mojej twarzy pojawiał się uśmiech. Okładka i czcionka, jaką pisana jest książka z całą pewnością nie odstrasza, a raczej przyciąga. W moim przypadku już niejednokrotnie przekonałam się, że to raczej te lektury, które nie są mi przez nikogo polecane, czy też zasugerowane podobają mi się bardziej, także zachęcam Was, żebyście "nurkowali" na własną odpowiedzialność w bibliotekach, do których zdołacie się dostać. :)

## CO WARTO OBEJRZEĆ ZIMOWYMI WIECZORAMI.

"Kot w butach" twórcy "Shreka", to nie jakby się mogło wydawać przedłużenie historii zabawnego ogra. Owszem, są momenty, w których bajkowy świat przypomina ten odtworzony w wspaniałej, trzydziestoletniej animacji, ale

w żadnym wypadku, nie jest to ze sobą powiązane. Jediną postacią, która "wyskoczyła" ze "Shreka" i "wskoczyła" do "Kota w butach" jest właśnie nikt inny jak kot w butach. Słodki, rudy, ale także i zadziorny zwierzak jest tu głównym bohaterem. Bajka, jest jak mi się wydawało, opowieścią o walce dobra ze złem. Tytułowa postać, opowiadając swoje dzieciństwo, najboleśniej wspomina moment zdrady przez swojego przyjaciela

Cała późniejsza akcja rozgrywa się w towarzystwie kota w butach, Jajka i kotki Kitti. Traktowany przez "rudego" jako brat - Jajko, przez cały film oszukuje go, o czym on zupełnie nie ma pojęcia. Zdradza go ponownie, w wyniku czego, kotek trafia do więzienia, jednak, mimo wszystko, bajka kończy się happy endem. Kot wydostaje się z więzienia i wraz z przyjacielem ratuje swoje miasto od "zagłady". Animacja utrzymana w latynoskim charakterze. Dominują hiszpańskie rytmy i bohaterowie, którym blisko jest do meksykańskich postaci wprost z klasycznych westernów. Pomimo rewelacyjnych recenzji, jakie otrzymał ten film, mnie on nie zachwyił. Owszem, był zabawny, w niektórych momentach wzruszający, jednak jeśli miałabym do wyboru "Shreka" czy też "Kota w butach", z pełną odpowiedzialnością wybrałabym Zielonego Ogra. :)



GABRIELA CZUBA  
IIIA

## HUMOR

Nauczycielka pyta dzieci:

- Jakie macie zwierzęta w domach?
  - Ja mam psa.
  - A ja mam kota.
  - A ja mam kurczaka w zamrażarce... - mówi Krzyś.

Kto panował w starożytnym Egipcie?

Twarz Jasia rozpromienia uśmiech:

- Mumie, proszę pani.

Konduktor sprawdza bilety

w pociągu:

- Czy pani zapłaciła za tego psa ?
- Ależ skąd, dostałam go na urodziny!

Dziecko marudzi ojcu:

- Tato ja chcę na sanki!
- Jestem zmęczony - odpowiada ojciec
  - Nie ma mowy.
  - Tatusiu chodź! Wszystkie dzieci chodzą na sanki.

Po dziesięciu minutach ojciec się poddał i poszedł z synem na sanki.

Minęło pół godziny a dziecko znowu marudzi:

- Tato chodź do domu, ja już nie chcę, już nie pójdę więcej na sanki, ale chodź do domu.
  - Nie gadaj tyle, tylko ciągnij!

Babcia postanowiła odwiedzić Jasia. Jasio strasznie się cieszył na przyjazd babci. Kiedy siedzieli przy rodzinnym stole, Jasio podchodzi do babci i się pyta:

- Babciu, czym ty przyjechałaś?

A babcia na to:

- Pociągiem, a czemu pytasz Jasiu?? - Nic, tak tylko pytałem, bo tata mówił że cię diabli przynieśli.

Przychodzi blondynka do sklepu z środkami owadobójczymi.

- Poproszę 100 kulek na mole.

Na drugi dzień:

- Poproszę 300 kulek na mole.

Na trzeci dzień:

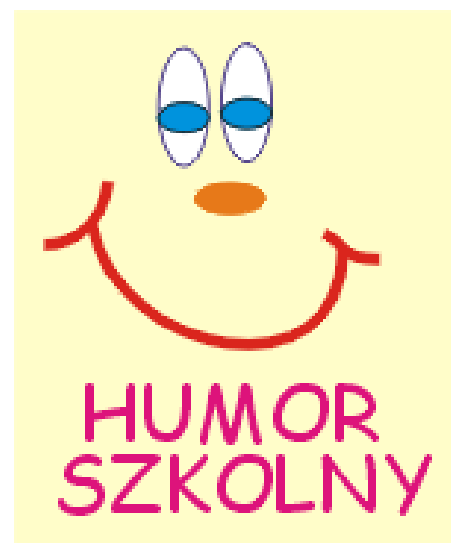
- Poproszę 1000 kulek na mole.

Zdziwiony sprzedawca pyta:

- Po co pani tyle tych kulek na mole?

Blondynka na to:

- A co pan myśli, że jedną kulką łatwo w mola trafić?



## ZBIERAJ NAKRĘTKI I POMAGAJ.



Zebrany surowiec zostanie przeznaczony na zakup wózka  
UZYSKANE PIENIĄDZE Z ZEBRANEGO SUROWCA  
ZOSTANĄ PRZEKAZANE NA REHABILITACJĘ  
CHOREGO MIESZKAŃCA CHEŁMKA – MARKA  
BIEŃKA. DZIĘKUJEMY!

Przez cały rok w naszej szkole będzie trwała zbiórka nakrętek  
PRAGNIEMY PODZIĘKOWAĆ  
WSZYSTKIM UCZNIOM, KTÓRZY W  
PIERWSZYM PÓŁROCZU PRZYNIEŚLI  
DO BIBLIOTEKI TAK DUŻĄ ILOŚĆ  
ZAKRĘTEK. NADAL APELUJEMY DO  
MŁODZIEŻY  
O DALSZE PRZYNOSZENIE  
PLASTIKOWYCH NAKRĘTEK.

KONRAD  
BRADECKI  
III A



Podpis do  
razu/grafiki.



REDAKTOR NACZELNY: KONRAD BRADECKI

ZESPÓŁ REDAKCYJNY: JOANNA GWIZDOŃ, GABRIELE WLEZIEŃ, JUSTYNA MAŃKUT, KAMILA GRYGIEL  
ZESPÓŁ GRAFICZNY: PAULINA GŁOGOWSKA, JUSTYNA ROLA, DOMINIKA FECULAK  
KOORDYNATORZY GAZETKI SZKOLNEJ: MARIOLA KRZECZKOWSKA, ANETA KOWALCZYK  
RYSUNEK Z OKŁADKI: JUSTYNA ROLA